

Stanowisko Koła Wolni i Solidarni do obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst niewyłoszony).

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

W Polsce, po latach zaniedbań poprzednich rządów, wciąż borykamy się z ograniczoną dostępnością świadczeń opieki zdrowotnej dla obywateli. Poprawa tego stanu wymaga ogromnych środków i zmian w systemie finansowania. Oczywiście jest, że środki na zwiększenie finansowania trzeba wcześniej wypracować. Doceniamy obecny rząd za konsekwencję w usuwaniu negatywnych skutków spowodowanych zaniedbaniami poprzedniej władzy i poszerzanie dostępu Polaków do świadczeń gwarantowanych właśnie poprzez zwiększenie finansowania systemu ochrony zdrowia.

Pod koniec ubiegłego roku została przyjęta ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, która dotyczyła wysokości środków finansowych przeznaczanych na ochronę zdrowia. Widać wyraźnie, że rząd chce sukcesywnie z roku na rok zwiększać finansowanie ochrony zdrowia. W ustawie zostało zapisane w sposób czytelny, że od 2018 r. do 2024 r. stopniowo będzie zwiększana wysokość środków w PKB przekazywanych na ochronę zdrowia. Trzeba też w tym miejscu powiedzieć, że po roku 2024 środki przekazywane na ochronę zdrowia nie będą mogły być niższe niż 6% PKB.

Do samego przedmiotu obywatelskiego projektu ustawy nie mam zastrzeżeń. Powinniśmy zwiększać finansowanie ochrony zdrowia, i obecny rząd to robi. Świadczy o tym przyjęta pod koniec 2017 r. ustawa. Moglibyśmy zwiększać środki bez końca, ale musimy pamiętać, że budżet państwa nie jest z gumy. Nie da się go rozciągać. Na pewne rzeczy trzeba czasu, tym bardziej że przez zaniedbania poprzedniego rządu mamy dziś bardzo dużo rzeczy do nadrobienia.

Zaproponowane zwiększenie środków w obywatelskim projekcie ustawy w mojej ocenie na dzień dzisiejszy jest nie do osiągnięcia. Nie przez to, że nie widzę problemów, jakie są obecnie w służbie zdrowia, ale dlatego że to zbyt krótki okres czasu, aby z 4,67% PKB w ciągu

2 lat dojść do 6,2% PKB na ochronę zdrowia. A po 2020 r. środki na finansowanie ochrony zdrowia miałyby być nie niższe niż 6,8% PKB. Idea jest słuszna, ale rzeczywistość okrutna. Musimy być realistami, nie możemy zwiększać w tak krótkim okresie czasowym środków, musi to być działanie stopniowe.

Tak jak wcześniej mówiłam, cel przedkładanego projektu jest słuszny, ale podniesienie poziomu świadczeń z niecałych 5% do ponad 6% PKB w ciągu niespełna 2 lat jest nie do osiągnięcia.

Dlatego też koło Wolni i Solidarni będzie głosować za odrzuceniem projektu ustawy.